

Agnieszka Solbut

Uwrażliwianie dzieci i młodzieży na odmienność kulturową – jako istotny element programu zajęć w placówkach wsparcia dziennego

Placówki wsparcia dziennego w ostatnich latach przeżywają swój wyraźny rozkwit. Zauważa się znaczącą rolę świetlic, polegającą na wspomaganiu rodziców w opiece i wychowaniu coraz większej grupy dzieci. Szybkie tempo życia, wydłużony czas pracy opiekunów sprawia, że świetlica wspierając rodziców, staje się dla wielu nieletnich ich drugim domem. Przemiany społeczne warunkują też pewne niekorzystne zmiany. Przybywa rodzin niewydolnych wychowawczo, życiowo, patologicznych. W przypadku takich środowisk, oddziaływania placówek wsparcia dziennego-świetlic terapeutycznych są niezbędne, bowiem stanowią często jedyny „solidny spadochron życiowy”, który chroni przed zderzeniem ze światem pełnym zagrożeń, na które dzieci z tych rodzin są szczególnie narażone. Zatrudnieni tam terapeuci, wychowawcy rozpoczynają często pracę u podstaw, ucząc podopiecznych podstawowych norm życia społecznego. Można wymienić wiele pozytywnych funkcji placówek wsparcia dziennego.

Świetlice określane jako placówki wsparcia dziennego:

- działają w najbliższym otoczeniu dziecka,
- wspierają rodzinę w sprawowaniu jej podstawowych funkcji,
- zapewniają pomoc rodzinie i dzieciom sprawiającym problemy wychowawcze, zagrożonym przestępczością, demoralizacją lub uzależnieniami,
- współpracują ze szkołą, ośrodkiem pomocy społecznej i innymi instytucjami w rozwiązywaniu problemów wychowawczych¹.

1 G. Gajewska, K. Bazydło-Stodolna, *Teoretyczno-metodyczne podstawy pracy opiekuńczo-wychowawczej w świetlicy*, Zielona Góra 2005, s. 13.

Placówki wsparcia dziennego oferują dzieciom pomoc w pokonywaniu trudności szkolnych, organizowaniu czasu wolnego, rozwijaniu zainteresowań, organizowaniu zabaw i zajęć sportowych².

Zgodnie z Ustawą o pomocy społecznej, ośrodki wsparcia dziennego prowadzone są³:

- I. W formie placówek opiekuńczych (kół zainteresowań, świetlic, klubów, ognisk wychowawczych), pełniących głównie funkcję opiekuńczą. Podkreślić należy jednak, że funkcje opiekuńcze wiążą się z wychowawczymi.
- II. W formie placówek specjalistycznych (świetlic, świetlic terapeutycznych, specjalistycznych ognisk wychowawczych).

Placówki specjalistyczne poza funkcją opiekuńczą, realizują program psychokorekcyjny, psychoprofilaktyczny.

Specjalistyczna placówka wsparcia dziennego⁴:

- 1) prowadzi w szczególności co najmniej jedną z następujących form pracy:
 - zajęcia socjoterapeutyczne
 - oddziaływania terapeutyczne, korekcyjne, kompensacyjne i logopedyczne;
- 2) prowadzi indywidualne programy korekcyjne, realizowane podczas zajęć grupowych lub w kontakcie indywidualnym;
- 3) udziela pomocy w sytuacjach kryzysowych szkolnych, rodzinnych, rówieśniczych i osobistych w oparciu o diagnozę indywidualną dziecka i jego rodziny.

Podstawową funkcją świetlic terapeutycznych jest terapia zaburzeń dzieci i młodzieży.

Ważną rolę w kształtowaniu prawidłowych zachowań dzieci i młodzieży pełnią zajęcia socjoterapeutyczne. Socjoterapię należy rozumieć jako „metodę leczenia zaburzeń zachowania i niektórych zaburzeń emocjonalnych u dzieci i młodzieży w toku spotkań grupowych”⁵.

2 G. Knieć, *Pieczna nad dziećmi w placówkach opiekuńczo-wychowawczych*, [w:] *Pomoc społeczna w służbie dziecku i rodzinie*, G. Knieć, W. Nowakowska, M. Nowak (red.), www.frs.pl/materialy.php.

3 Ustawa o pomocy społecznej z dnia 1 maja 2004 r. Dz. U. Nr 64, poz. 593, art. 71.

4 Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych (Dz. U. z dnia 4 marca 2005 r., § 32, pkt. 2).

5 *Socjoterapia, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej Ministra Edukacji Narodowej*, K. Sawicka (red.), Warszawa 1999, s. 10.

Obok socjoterapii w plan dnia dwóch świetlic terapeutycznych działających przy Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku wpisane są m.in. terapia pedagogiczna: indywidualna i grupowa, arteterapia, muzykoterapia, zajęcia komputerowe, sportowe. Wiele zajęć organizowanych jest z wykorzystaniem metod pedagogiki zabawy.

Oddziaływania podejmowane w placówkach wsparcia dziennego pomagają redukować zaburzone zachowania podopiecznych, wyrównywać braki szkolne, pozbywać się uprzedzeń, stereotypów.

Ważnym zadaniem świetlic socjoterapeutycznych jest uwrażliwianie dzieci i młodzieży na odmienność kulturową. Kształtowanie właściwych postaw wobec odmienności, wobec drugiego człowieka, rozwijanie empatii, tolerancji jest tym bardziej ważne w przypadku podopiecznych, których rodzice zaniedbują to zadanie wychowawcze.

Dla wielu rodzin niewydolnych, patologicznych istotnym pytaniem jest – jak przetrwać dzień dzisiejszy, a problem uwrażliwiania kulturowego dzieci i młodzieży wydaje się dziwny, niezrozumiały, mało istotny. W tych właśnie przypadkach istotna jest stała praca z rodziną – uświadamianie rodzicom wagi wielu zadań, które na nich spoczywają, wspieranie w wypełnianiu funkcji.

Uwrażliwianie na odmienność kulturową w ramach zajęć świetlicowych jest ważne dlatego, że podopieczni wielokrotnie uważani byli przez otoczenie za gorszych. Dlaczego? Dlatego, że stanowią mniejszość np. we wspólnocie klasowej: dlatego, że stwarzają problemy natury wychowawczej, że osiągają niższe wyniki w nauce niż ich rówieśnicy, dlatego, że wizerunek ich rodziny odbiega od normy. Niektórzy wychowankowie świetlicy socjoterapeutycznej, działającej przy Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku (ul. Nowogródzka 5/1), relacjonują, iż przez kolegów są traktowani gorzej ze względu na wyznanie – są grekokatolikami. Słyszą pod swoim adresem takie określenia jak: „Ruski”, „Ruska”.

Faktem jest, że nie wszyscy podopieczni doświadczyli negatywnych reakcji otoczenia ze względu na odmienne wyznanie. Większość jednak weszła w rolę Innego, którego grupa rówieśników z różnych przyczyn potraktowała jako gorszego, postępując wedle stereotypów, powierzchownie postrzegając kolegę.

Mimo że wychowankowie sami często znajdują się w roli Innego, to zaobserwować można ich antypatie wobec Obcych np. czecheńskich kolegów – uczniów tego samego gimnazjum.

Takie zachowania można wyjaśnić przejmowaniem postaw osób z najbliższego otoczenia. Dlatego tak ważna rola spoczywa na podmiotach instytucjonalnych. Muszą nie tylko wspierać, ale w wielu przypadkach zastępować rodzinę w przygotowaniu młodego pokolenia do życia w społeczeństwie wielokulturowym. Wydaje się to szczególnie istotne, ze względu na obszar województwo, w którym żyjemy oraz ogólny trend do przemieszczania się po kraju, świecie.

Jako teoretyk–praktyk, uważam, że rozmowy wychowawcze, zajęcia na temat odmienności kulturowej są wstępem, by kształtować u młodych ludzi wrażliwość, pożądane postawy wobec Innego – chorego, niepełnosprawnego, obywatela innej narodowości, wyznania. Tak, by młody człowiek rozumiał, że Inny może być ciekawy, twórczy, a stereotypy nie budują a rujną. Tworzenie w kontaktach interpersonalnych mostów – bez uprzedzeń, gdzie głównym mottem jest zasada – Inny – nie znaczy gorszy, jest podstawą sukcesu wychowawczego.

Słusznie zauważa J. Gajda: „tolerancja czy zrozumienie dla odrębności i inności należą do podstawowych przesłań edukacyjnych wynikających z założeń nowego humanizmu”⁶.

Kształtowanie tolerancji wobec Innych należy rozpocząć od poznania siebie, swoich korzeni – pochodzenia, to zaś pozwoli zbliżyć się do osób odmiennych kulturowo.

Na temat relacji My-Inni, cenne słowa wypowiedział J. Nikitorowicz: „Poznanie Innych winno zmieniać i kształtować Nas, ale nie musi zmieniać otaczającej nas rzeczywistości. (...) rozmaicie możemy postrzegać rzeczywistość i mamy do tego prawo.

Jednak żyjemy wszyscy na jednym globie i wpływamy wzajemnie na nasze życie, w związku z czym należy ustawicznie podejmować wysiłek, by respektować wolność i decyzje innych, uznawać cudze poglądy za równoprawne, próbować zrozumieć stanowiska innych ludzi oraz mieć świadomość odpowiedzialności za własne przekonania”⁷.

Poznawaniu siebie i rozumieniu Innych służą zajęcia organizowane w świetlicy scocjoterapeutycznej przy Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku.

6 J. Gajda, *Nowy humanizm w edukacji jako realne ujęcie sensu ludzkiego życia*, [w:] *O nowy humanizm w edukacji*, J. Gajda (red.), Kraków 2000, s. 23.

7 J. Nikitorowicz, *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*, Gdańsk 2005, s. 120.

Główne założenia programowe można ująć słowami J. Nikitorowicza „program uwrażliwiania kulturowego ma na celu kształtowanie międzyludzkiego i międzykulturowego dialogu w duchu kultury pokoju”⁸.

Działania edukacyjne na terenie świetlicy socjoterapeutycznej przy DDPS w zakresie uwrażliwiania kulturowego ukierunkowuje się na kształtowanie takich wartości jak:

- wspólnota dziedzictwa kulturowego i więzi lokalne (edukacja regionalna),
- poznanie, zrozumienie i porozumienie grup etnicznych, narodów, religii, kultur (edukacja wielokulturowa),
- tolerancja, uznanie, dialog, akceptacja, wzajemne zapożyczenia kulturowe (edukacja międzykulturowa)⁹.

Zajęcia we wspomnianej placówce podzielone są na trzy bloki tematyczne:

1. Ja – kim jestem.
2. Ja – moja rodzina – miejscowość – region – kraj.
3. Ja i Inni – inne kultury.

Zajęcia z pierwszego bloku tematycznego pomagają podopiecznym odpowiedzieć na pytanie – Kim jestem? Uświadamiają przynależność do wielu grup i różnorodność pełnionych w nich funkcji, a także wiele zagrożeń wynikających z nieprawidłowego funkcjonowania środowisk. Ułatwiają autopoznanie – dostrzeganie swoich mocnych i słabych stron, różnic i podobieństw między członkami wspólnoty świetlicowej.

W ramach zajęć Ja – moja rodzina, wychowankowie poznają korzenie swego pochodzenia. Starają się dostrzec pozytywne aspekty swoich środowisk rodzinnych.

W przypadku rodzin niewydolnych wychowawczo, życiowo, patologicznych czasami bardzo trudno jest zauważyć zalety członków rodziny, ale poszukiwanie tych pozytywnych sił w pierwotnej grupie społecznej jest znaczące w socjalizacji dzieci. Wzajemnemu poznaniu służą spotkania okolicznościowe opiekunów z dziećmi organizowane w świetlicy z okazji m.in.: Dnia Rodzica, Wigilii.

Zajęcia z bloku tematycznego: Ja – miejscowość – region – kraj, zakładają realizację następujących celów:

- poznanie polskiej kultury narodowej, polskich tradycji,
- kształtowanie tożsamości regionalnej, narodowej,

8 Ibidem, s. 118.

9 Ibidem, s. 117.

- kształtowanie uczuć patriotycznych, szacunku do własnego kraju.

W program zajęć świetlicy socjoterapeutycznej przy DDPS w Białymstoku wpisane są wędrówki krajoznawcze szlakami wielkich Polaków, związanych z Białymstokiem oraz okolicami miasta. Podopieczni wspólnie tworzą gazetki ścienne z okazji świąt narodowych m.in. 3 maja, 11 listopada, przypominając jednocześnie wiadomości historyczne na temat wielkich wydarzeń, które nadały bieg współczesności.

W zimowym kalendarzu świetlicy na stałe zagościły spotkania wigilijne przy tradycyjnych polskich potrawach. Dzieci z zaproszonymi gośćmi opowiadają o zwyczajach świątecznych, śpiewają kolędy. Z racji tego, że wśród podopiecznych świetlicy są wyznawcy prawosławia, to w ramach wigilijnego spotkania toczą się rozmowy o świątecznej tradycji grekokatolików. Każdego roku wystawiane są jasełka z udziałem wychowanków.

Widownię stanowią Seniorzy – również podopieczni DDPS. Integracja pokoleniowa uwrażliwia na potrzeby Innego – chorego, potrzebującego wsparcia dziadka, babci.

Założeniem zajęć z bloku tematycznego: Ja i Inni – inne kultury, jest poznawanie przez dzieci i młodzież innych kultur oraz rozumienie ich mimo wyraźnych różnic.

Otwartości na inne kultury mają służyć nie tylko wędrówki palcem po mapie, ale też spotkania z gośćmi, którzy opowiadają o swoich wyprawach na odległe kontynenty.

Dzieci wysłuchały wielu opowieści o Wilnie w wydaniu Pani Natalii Wspaniałej – prezes Stowarzyszenia na Rzecz Osób Samotnych i Samotnych Niepełnosprawnych. Pani Natalia przywiozła dzieciom ze świetlicy przy DDPS upominki wykonane przez kolegów z Wilna. Polscy wychowankowie zrewanżowali się podobnym gestem. Prace podopiecznych ze świetlicy zostały też przekazane dzieciom z Ugandy.

Wycieczki we wspomnieniach po ciekawych kulturach podopieczni placówki wsparcia dziennego odbyli ponadto m.in. do Peru, Japonii, Turcji, Tunezji, Grecji, Czeczenii, Włoch.

Zaproszeni goście przynoszą na spotkania fotografie, pamiątki przywieszone z odległych zakątków świata. Możliwość bezpośredniego kontaktu z orientalnymi przedmiotami sprawia, że dzieci mają wrażenie, jakby to one odbyły wyprawę do najdalszych krain. Łatwiej jest im tym samym przyjąć postawę otwartości, zrozumienia dla tego co tak odległe – dla innej tradycji, zwyczajów, kultury, ludzkiej mentalności- czasami zupełnie innej od tej, w której wznastają.

W programie pracy świetlicy terapeutycznej ważne miejsce zajmują zajęcia socjoterapeutyczne. Ich uczestnikami jest młodzież gimnazjalna pochodząca z rodzin, w których problemem jest uzależnienie. Dlatego obowiązujący w pracy jest – model pracy z dziećmi i młodzieżą z rodzin z problemem alkoholowym.

Podstawą jest tu budowanie poczucia własnej wartości, kształtowanie postaw asertywnych. Zajęcia socjoterapeutyczne zmierzają ku uwrażliwianiu młodych ludzi na Innego, również Innego kulturowo.

Przygotowują podopiecznych do konstruktywnego rozwiązywania konfliktów. To ważne, bowiem podłożem wielu konfliktów są właśnie różnice kulturowe. Poprzez trening redukcji złości uczestnicy wdrażani są do kultury dialogu, uczą się negocjacji i kompromisu.

Istotnym elementem zajęć jest kształtowanie sposobu myślenia, który za Lechem Witkowskim nazwiemy potrzebą unaocznienia przygodności w kulturze¹⁰.

Autor podkreśla potrzebę uświadomienia uczniom, że na ich usytuowanie kulturowe wpłynęły różne okoliczności, które mogłyby być odmienne. Gdyby np. przyszli na świat w zupełnie innym miejscu i czasie, to ich doświadczenia i zachowania prawdopodobnie byłyby inne niż aktualne – mogłyby być identyczne jak doświadczenia i zachowania Innych. Nasza przynależność do danej kultury nie daje prawa, by poniżać Innego kulturowo.

Słusznie zauważa Mirosław Sobecki: „zadaniem wychowawców jest więc przygotowanie dzieci i młodzieży do pozytywnego myślenia dotyczącego odmienności. Jeżeli to możliwe, właściwe nastawienie dotyczące obcych kultur powinno funkcjonować jeszcze przed kontaktem z nimi. Chodzi tu o podkreślenie, że każda kultura posiada swoją racjonalność, każda niesie ze sobą określone walory etyczne i estetyczne. Nie oznacza to jednak zrezygnowania z możliwości krytycznej analizy obcej kultury (...)”¹¹.

W tym miejscu można zadać pytanie, co uczynić w sytuacji, gdy młody człowiek już prezentuje negatywne postawy wobec kolegi – Innego kulturowo?

10 L. Witkowski, *Ambiwalencje tożsamości z pogranicza kulturowego*, [w:] *Edukacja a tożsamość etniczna*, M.Urlińska (red.), Toruń 1995, s. 20.

11 M. Sobecki, *Kultura symboliczna a tożsamość. Studium tożsamości kulturowej Polaków na Grodzieńszczyźnie z perspektywy edukacji międzykulturowej*, Białystok 2007, s. 37.

Danuta Markowska przekonuje, że dawny wróg może zostać przyjacielem¹². Autorka zauważa pewną prawidłowość w zachowaniu. Zanim uznamy Obcego za wroga, wcześniej postrzegamy go jako niepokojącego, anormalnego, zagrażającego. Gdy zaś Obcego uznamy za ciekawego, to w konsekwencji dawny wróg zostaje przyjacielem.

Nie sposób podważyć trafności tego sądu. Potwierdzeniem jest sytuacja, która miała miejsce w jednym z białostockich gimnazjów. Grupa młodzieży (w tym niektórzy podopieczni świetlicy socjoterapeutycznej przy DDPS w Białymstoku) prezentowała wyraźnie negatywne postawy wobec swoich czeczeńskich kolegów. Doszło nawet do otwartego buntu przeciwko ich obecności w tym gimnazjum. Powiadomione zostały służby mundurowe. W związku z zaistniałą sytuacją, na terenie świetlicy podjęto działania, zmierzające do powstrzymania negatywnych reakcji fizyczno-słownych przeciwko rówieśnikom innej narodowości. Rozmowy wychowawcze, odpowiednie zajęcia powstrzymały fazę buntu młodych ludzi, rozwinęły empatię, uwrażliwiły kulturowo.

Pomocne w takiej sytuacji, jak wspomniana powyżej, są ćwiczenia typu:

- Zabawa – „Jak to jest być poza burtą”.
- Zabawa – „Ta ręka nie musi bić – może obieżyświatem być”.
- Zabawa – „Odwrócenie ról”.

Ćwiczenie – „Jak to jest być poza burtą” ma na celu doświadczenie przez dzieci niesprawiedliwości, związanej z wykluczeniem z grupy, pozbawieniem praw jednych dzieci, a nadaniem przywilejów innym członkom społeczności. Zabawa ta pomaga rozwijać empatię. Uświadamia dzieciom, że każdy jest na swój sposób wartościowy, nikt nie chce być pozbawiony przywilejów. Dobrze jest się wzajemnie uzupełniać, bowiem każdy ma w sobie ogromny potencjał.

Przebieg zabawy: wychowawca dzieli grupę na dwa zespoły. Jeden stanowią wychowankowie, którzy otrzymują prawo wejścia na pokład statku „Podróżnik”. Pozostali podopieczni zostają poza burtą, bez możliwości udziału w życiu na pokładzie.

Tymczasem na statku jest wesoło, uczestnicy przyjmują określone role: jest kapitan, szef kuchni, itd. – uczestnicy przydzielają sobie zadania.

Okazuje się, że brakuje osób, które mogłyby pełnić jeszcze inne – ważne role.

12 D. Markowska, *Kategoria „swoj-obcy” – omówienie*, [w:] *Oblicza peryferyjności*, T. Popławski (red.), Białystok 1994, s. 325.

Po upływie 20 minut uczestnicy przerywają zabawę. Mówią o swoich przeżyciach. Zauważają niesprawiedliwość i dochodzą do słusznego wniosku, że nikt nie chce być poza burtą, odizolowany, gorszy. W sytuacji, gdyby wszyscy odnaleźli miejsce na pokładzie, zabawa byłaby ciekawsza, członkowie grupy mogliby wspierać się wzajemnie i uzupełniać umiejętnościami-obsadzone byłyby wszystkie role.

Puenta – podobnie jest z odmiennością kulturową – można się uzupełniać i czerpać z innych kultur.

Ćwiczenie – „Ta ręka nie musi bić – może obieżyświatem być” ma na celu redukcję poziomu agresji fizycznej względem osób odmiennych kulturowo.

Przebieg zabawy: uczestnicy stają do siebie odwróceniem plecami i kreślą kolegom na plecach kształt kontynentów, na które chcieliby odbyć wyprawę. Po kolei wymieniają walory wybranego kraju. W wyobraźni snują plany jak spędziliby tam czas. Następnie uczestnicy zajęć zwracają się do siebie twarzą i na klatkach piersiowych kolegi kreślą kontynenty, na które chcieliby dotrzeć. Kontynuują opowieść na temat wyprawy.

Przekonują się, że ręka wcale nie musi bić, można zaś wykonywać przyjemny masaż.

Puenta – zabawa uświadamia, że inny nie znaczy gorszy. Łatwiej porozumieć się, gdy pielęgnujemy kontakty „twarzą w twarz”, gdy prezentujemy postawę otwartości, dialogu. Wychowankowie dochodzą do słusznego wniosku, że każdy kontynent ma urocze miejsca, kulturę, tradycje.

Ćwiczenie – „Odwrócenie ról” ma na celu rozwijanie u uczestników zajęć empatii.

Dwa możliwe warianty:

1. Wyobraź sobie taką sytuację – Jesteś Polakiem, który z rodzicami wyjeżdża być może na stałe do Czeczenii ... (kraj stanowi tu kwestię umowną)
2. Wyobraź sobie, że jesteś czeczeńskim chłopcem, który uczy się w Polsce – w białostockim gimnazjum...

Odwrócenie ról ułatwia zrozumienie Innego kulturowo, przewartościowanie postaw, rozwijanie empatii.

Pierwsze wypowiedzi młodzieży ze świetlicy na temat czeczeńskiego kolegi miały rzeczywiście negatywny wydźwięk – Inny postrzegany był jako wróg. Pojawiały się słowa: „brudas, włóczęga, niech wraca do siebie”. Dominowało stereotypowe postrzeganie Innego – młodzieży z Czeczenii: oni podobno dobrze się biją”.

W wyniku wzmożonych oddziaływań, zmierzających ku uwrażliwianiu kulturowemu, młodzież ze świetlicy przy DDPS w Białymstoku dostrzegła pozytywne cechy Innego – czeczeński uczeń gimnazjum – to też „ładny chłopak, który fajnie się ubiera”.

Zabawa w odwrócenie ról rozwija empatię. Młodzież wyobrażając siebie w roli Polaka, który być może na stałe wyjeżdża do Czeczenii, bądź też wcielając się w rolę czeczeńskiego chłopca- ucznia polskiego gimnazjum, współodczuwała podobnie jak atakowani kiedyś koledzy innej narodowości.

Pojawiły się komunikaty:

- smutno mi,
- nie znam języka,
- nie mam ulubionych miejsc,
- nie mam znajomych,
- nikt mnie nie lubi,
- nie pójdę do szkoły,
- tęsknię do mego domu, kraju.

Dzieci przekonały się, że pozostawanie w mniejszości nie jest łatwe.

W pracy z dziećmi i młodzieżą z rodzin niewydolnych wychowawczo, życiowo, patologicznych, które na co dzień, w najbliższym otoczeniu obserwują wiele sytuacji konfliktowych, bez konstruktywnych rozwiązań, ważne jest, by uświadomić młodym ludziom, że sytuacje trudne mogą znaleźć swój właściwy – konstruktywny finał.

Słusznie zauważa Andrzej Olubiński: „w wychowaniu dialogicznym i podmiotowym, preferującym stosunki symetryczne, kładącym nacisk na osobę wychowanka, wolny wybór wartości, emancypację jego sił i możliwości –konflikt spostrzegany jest jako szansa dynamicznego rozwoju, jako czynnik, dzięki któremu można osiągnąć wyższy poziom wzajemnego porozumienia, akceptacji, zaufania, jako element wzmacniający więzi oraz pobudzający do konstruktywnej aktywności”¹³.

Istotne jest, by uświadomić nieletnim, że nie każdy konflikt musi przejść przez wszystkie stadia tj.:¹⁴

1. Koliduje (zadrażnienia) – charakteryzują się najmniejszym stopniem rozbieżności stanowisk, poglądów.
2. Sprzeczności – natężenie bardziej widoczne i trwałe.

13 A. Olubiński, *Konflikty rodzice- dzieci. Dramat czy szansa?*, Toruń 2002, s. 4.

14 Ibidem, s. 3.

3. Napięcia – wskazują na znaczne rozbieżności, pozostawiając wyraźniejsze ślady.
4. Starcia – mające znacznie większe, nasilenie i burzliwy często przebieg.
5. Konfrontacje (konflikt otwarty) – o skrajnie burzliwym, agresywnym przebiegu oraz istotnych skutkach.

Zadaniem wychowawców jest uświadomienie podopiecznym, że rozwiązań sytuacji trudnych – również w kontaktach z Innym kulturowo jest wiele i nie każdy konflikt musi mieć swój drastyczny przebieg. W efekcie młodzi ludzie chętnie podejmują wyzwanie – poszukują nowych dróg porozumienia. Sami są niezmiernie ciekawi, które rozwiązanie będzie w danej sytuacji skuteczne.

Podsumowując – program zajęć respektujący potrzebę uwrażliwiania kulturowego dzieci i młodzieży w placówkach wsparcia dziennego aktywizuje podopiecznych, wyraźnie kształtuje szacunek do różnic. Ukazuje ponadto potrzebę pokonywania stereotypowego myślenia. Kształtuje umiejętności komunikowania się oparte na negocjacji i kompromisie. Rozwija wyobraźnię podopiecznych i sprzyja podejmowaniu działań kreatywnych w duchu tolerancji, dialogu, dążąc do wzajemnych spotkań, a nie izolacji od Innych.

Słusznie zauważył ks. J. Tischner „zamiast o tolerancji, wolałbym powiedzieć o wzajemności. Wzajemność oznacza, że każdy pozostaje sobą dzięki drugiemu. My – dzięki Wam, Wy – dzięki Nam. Jesteśmy nie tylko ze sobą, ale i dla siebie”¹⁵.

Spotkania z odmiennością pozwalają na wzbogacanie się, na czerpanie z innych kultur tego, co cenne, godne naśladowania.

Wychowawcy w placówkach wsparcia dziennego powinni uczyć dzieci dialogu kultur tak, by wspomóc rodzinę w przygotowaniu młodego pokolenia do życia w symbiozie kulturowej. Pielęgnowaniu patriotyzmu, umiłowaniu małych i wielkich Ojczyzn powinna towarzyszyć otwartość na inne narody, kultury. Grupa narodowa nie może być jedyną kulturową grupą odniesienia.

Otwartość na inne kultury, narody jest nieuchronna biorąc pod uwagę dynamikę współczesnego świata.

Cenne słowa wypowiedział Jan Paweł II: „Patriotyzm natomiast, jako miłość ojczyzny, przyznaje wszystkim narodom takie samo prawo jak własnemu, a zatem jest drogą do uporządkowanej miłości społecznej”¹⁶.

15 J. Tischner, *Wstęp*, [w:] A. Mirga, A. Mróz, *Cyganie. Odmienność zamiast nietolerancja*, Warszawa 1994, s. 10.

16 Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 73.

Uwrażliwianie dzieci i młodzieży na odmienność kulturową należy traktować jako istotne zadanie programowe zajęć w placówkach wsparcia dziennego.

Oddziaływania wspierające rodzinę zaowocują z pewnością ładem w małych społecznościach świetlicowych, ale też porządkiem społecznym – wolnym od negatywnych reakcji na wszelką odmienność.

SUMMARY: *Sensitizing children and teenagers to cultural distinctness as an important element of the day support centres curriculum*

The article "Sensitizing children and teenagers to cultural distinctness as an important element of the day support centres curriculum" presents curricular activity of a social therapeutic centre. Creating appropriate attitude towards distinctness is particularly important taking into consideration the specificity of the wards. The social therapeutic centre wards are the children and teenagers from families with life and education problems, often pathological ones. The wards have often been a Different person – they experienced lack of tolerance for various reasons, such as: family, social class, or religion related ones. However, it also happened that they were negatively disposed towards the distinctness. Creation of the respect for the distinctness enables young people to understand that Different does not have to mean worse.

The fact is that the care over the ward – including the aspect of sensitization to widely understood distinctness, here cultural distinctness – should be taken by the family. However, when the family does not fulfil this function well, then this activity has to be taken over by another entity, for example day support centre.

It is shown on the example of the social therapeutic centre at the Day Social Aid Centre in Białystok that it is possible to compensate for the family's inefficiency to sensitize children and teenagers to cultural distinctness. The centre's initiatives are conducive to the wards' creative activity, overcoming stereotypes and the creation of the respect for differences.

□